

Sygn. akt II CSK 260/06

POSTANOWIENIE

Dnia 5 kwietnia 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Helena Ciepła (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Antoni Górski

SSN Tadeusz Żyznowski

w sprawie z powództwa S. I. Spółki z ograniczoną

odpowiedzialnością z siedzibą w P.

przeciwko K. I. AB (publ.) w K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 5 kwietnia 2007 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od postanowienia Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 13 marca 2006 r.,

uchyla zaskarżone postanowienie.-

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 13 marca 2006 r. oddalił zażalenie powodowej Spółki na postanowienie Sądu Okręgowego w . z dnia 15 września 2005 r. odrzucające pozew z powodu braku jurysdykcji krajowej.

Rozstrzygnięcie to oparł na poniższych ustaleniach faktycznych Sądu Okręgowego:

Powodowa Spółka w dniu 16 września 2004 r. wniosła pozew o zapłatę kwoty 717.366, 18 zł wraz z odsetkami ustawowymi tytułem odszkodowania za nienależyte wykonanie zobowiązania z Umowy o współpracy partnerskiej w zakresie opracowania, dystrybucji i sprzedaży z 1997 r. Pozew został skierowany przed Sąd Okręgowy w P., oznaczony jako właściwy miejscowo przez Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 17 marca 2004 r.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o jego odrzucenie z powodu braku jurysdykcji krajowej, a w wypadku uznania, że jurysdykcja ta zachodzi, o odrzucenie pozwu z powodu związania stron zapisem na sąd polubowny w Szwecji. Z ostrożności procesowej podniósł także zarzuty merytoryczne.

Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 15 września 2005 r. odrzucił pozew uznając, że zgodnie z art. 2 ust. 1 oraz art. 5 pkt 1 rozporządzenia z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz. U. UE. L. z 2001 r. Nr. 12, poz. 1) zachodzi brak jurysdykcji w tej sprawie. Sąd uznał, że umowa, na tle której powstał spór, ma charakter umowy o świadczenie usług w rozumieniu art. 5 pkt 1 lit. b rozporządzenia, zaś miejscem świadczenia usług była siedziba pozwanego w Szwecji. Sąd Okręgowy zaznaczył ponadto, że pozwany podnosząc zarzut braku jurysdykcji krajowej łącznie z zarzutami merytorycznymi nie ustanowił jurysdykcji sądów polskich na podstawie art. 24 rozporządzenia. W ocenie Sądu zarzutem zapisu na sąd polubowny, może wiążąco zajmować się tylko sąd posiadający jurysdykcję w sprawie.

W zażaleniu na to postanowienie powód zarzucił naruszenie art. 1099 k.p.c., art. 5 pkt 1 lit. b i art. 24 powołanego rozporządzenia oraz art. 45 k.p.c. podnosząc, że łącząca go z pozwanym umowa nie miała charakteru umowy o świadczenie usług w rozumieniu art. 5 pkt 1 lit. b, zatem jurysdykcję krajową należało oceniać na podstawie art. 5 pkt 1 lit a rozporządzenia.

Ponadto zarzucił, że oznaczenie sądu właściwego przez Sąd Najwyższy przesądza kwestię istnienia jurysdykcji w sposób wiążący.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Apelacyjny oddalając zażalenie uznał, że łącząca strony umowa o współpracy partnerskiej nie jest umową o świadczenie usług w rozumieniu przepisu art. 5 pkt 1 lit. b rozporządzenia. Zatem jurysdykcję w przedmiotowej sprawie oceniał na podstawie art. 5 pkt 1 lit. a rozporządzenia przy przyjęciu autonomicznej wykładni pojęcia wykonania zobowiązania, którym przy umowach sprzedaży towarów jest miejsce do którego towary zostały dostarczone lub miały być dostarczone i odpowiednio przy świadczeniu usług – miejsce, w którym usługi zgodnie z umową były świadczone albo miały być świadczone.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego uzasadnia to odrzucenie przyjmowanej przez ETS na tle art. 5 pkt 1 Konwencji brukselskiej z dnia 27 września 1968 r. o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń w sprawach cywilnych i handlowych (Dz. Urz. WE C 27 z 26 stycznia 1998 r., s. 1), wykładni, zgodnie z którą miejsce wykonania zobowiązania należało ustalać odrębnie dla każdego zobowiązania będącego przedmiotem sporu, na podstawie prawa właściwego dla tego zobowiązania wskazanego normą kolizyjną państwa forum (*legis causae*). Odstąpienie od tej wykładni uzasadnia fakt odmiennej regulacji miejsca wykonania zobowiązania w cytowanym rozporządzeniu dla umów sprzedaży rzeczy ruchomych oraz o świadczenie usług.

Opierając się na tym założeniu Sąd Apelacyjny przyjął, że w przedmiotowej sprawie miejscem wykonania zobowiązania w ujęciu autonomicznym była siedziba pozwanego w Szwecji.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 45 k.p.c., Sąd Apelacyjny podzielił argumentację Sądu Okręgowego, że chociaż warunkujące oznaczenie sądu

właściwego miejscowo ustalenie istnienia jurysdykcji krajowej jest wiążące dla sądu rozpoznającego sprawę, to jednak w niniejszej sprawie związania takiego nie można przyjąć, ponieważ w okresie, gdy Sąd Najwyższy oznaczał sąd właściwy na podstawie art. 45 k.p.c. dla oceny jurysdykcji krajowej, miarodajne były przepisy konwencji lugańskiej z dnia 16 września 1988 r. o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych (Dz. U. z 2000 r. Nr 10, poz. 132), różniące się w pewnym zakresie od postanowień rozporządzenia.

Powołując się na orzecznictwo ETS dotyczące konwencji brukselskiej Sąd Apelacyjny uznał także za niezasadny zarzut naruszenia art. 24 rozporządzenia.

W skardze kasacyjnej, opartej na podstawie wywiedzionej z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. powód zarzucił naruszenie przepisów:

- art. 1099 k.p.c. w zw. z art. 5 pkt 1 lit. a, art. 5 pkt 5 i art. 24 cytowanego rozporządzenia
- art. 45 k.p.c. w zw. z art. 386 § 6 k.p.c. oraz
- art. 233 k.p.c.

W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Z przedstawionych w skardze kasacyjnej zarzutów w pierwszej kolejności rozważyć należy najdalej idący zarzut naruszenia art. 45 k.p.c. w zw. z art. 386 § 6 k.p.c. Zarzut ten jest bezzasadny. W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że oznaczenie sądu właściwego miejscowo na podstawie art. 45 k.p.c. przez Sąd Najwyższy możliwe jest tylko w sprawie, która należy do jurysdykcji krajowej sądów polskich (por. postanowienia SN z dnia 6 września 2000 r., II CO 8/00 niepubl., z dnia 28 stycznia 2004 r., IV CO 1/4 niepubl.).

Sąd oznaczony przez Sąd Najwyższy zgodnie z art. 45 k.p.c. do którego wniesiono powództwo, ma obowiązek badania istnienia jurysdykcji krajowej (art. 1099 k.p.c.). Z postanowienia Sądu Najwyższego oznaczającego sąd właściwy do rozpoznania sprawy nie wynika związanie ustaleniem co do istnienia

jurysdykcji krajowej, mimo że istnienie jurysdykcji jest warunkiem oznaczenia sądu. Wniosek taki należy przyjąć bez względu na to, czy w okresie między oznaczeniem sądu właściwego a wszczęciem postępowania nastąpiły, czy też nie zmiany okoliczności lub stanu prawnego warunkujące istnienie jurysdykcji krajowej.

Postępowanie o oznaczenie sądu właściwego ma charakter szczególny, w którym pozytywna ocena co do istnienia jurysdykcji krajowej w sprawie jest przesłanką oznaczenia sądu właściwego, ale nie stanowi zasadniczego przedmiotu postępowania prowadzonego na podstawie art. 45 k.p.c. Ocena Sądu Najwyższego co do istnienia jurysdykcji krajowej w sprawie ma wyłącznie charakter oceny kwestii wstępnej, warunkującej oznaczenie sądu właściwego. Po drugie, postępowanie o oznaczenie sądu właściwego według art. 45 k.p.c. ma charakter uproszczony. W jego toku Sąd Najwyższy z reguły nie ma możliwości prowadzenia rozbudowanego postępowania dowodowego celem weryfikacji twierdzeń wnioskodawcy o okolicznościach faktycznych istotnych dla oceny przesłanek jurysdykcji krajowej i w zasadzie opiera się na twierdzeniach zawartych we wniosku o oznaczenie sądu właściwego. Ponadto, przyjęcie związania sądu, który został oznaczony przez Sąd Najwyższy pozbawiałoby stronę przeciwną możliwości kwestionowania istnienia jurysdykcji krajowej.

Na marginesie dodać należy, że gdyby zarzut braku jurysdykcji nie został podniesiony, a pozwany nie wdałby się w spór, Sądy obu instancji musiałyby zbadać istnienie tej jurysdykcji z urzędu. Wynika to z art. 26 ust. 1 rozporządzenia zgodnie z którym, jeżeli pozwany, który ma miejsce zamieszkania w jednym Państwie Członkowskim, jest pozwany przed sąd innego Państwa Członkowskiego i nie wdaje się w spór, sąd z urzędu stwierdza brak swej jurysdykcji, jeżeli jego jurysdykcja nie wynika z przepisów rozporządzenia.

Również nie może odnieść skutku zarzut naruszenia art. 24 rozporządzenia, według którego, jeżeli sąd Państwa Członkowskiego nie ma jurysdykcji na podstawie innych przepisów rozporządzenia, uzyskuje jurysdykcję, jeżeli pozwany przed sądem tym wda się w spór. Zdaniem powoda naruszenie art. 24 rozporządzenia polega na tym, że pozwany wdał się w spór nie tylko po to, aby

kwestionować jurysdykcję krajową sądów polskich, lecz podniósł także zarzuty dotyczące innych kwestii procesowych oraz zarzuty merytoryczne.

Przyjęta przez Sądy obu instancji wykładnia tego przepisu nie może być skutecznie zwalczana. Jak słusznie akcentuje Sąd Apelacyjny pozwany nie wdał się w spór, bowiem zarzuty merytoryczne zgłosił tylko z ostrożności procesowej na wypadek gdyby Sąd ten przyjął, że zachodzi jurysdykcja krajowa. Pogląd ten powszechnie aprobowany znalazł również odzwierciedlenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. postanowienie z dnia 20 maja 2005 r. III CZP 25/05, OSP 2006, Nr 11, poz. 124). Zatem pozwany nie ustanowił w sprawie jurysdykcji sądów polskich na podstawie art. 24 rozporządzenia.

Nie można natomiast odmówić słuszności zarzutowi naruszenia art. 5 pkt 1 lit. a. Problem, który wyczerpuje kwestię jurysdykcji w przedmiotowej sprawie sprowadza się przede wszystkim do dokonania wykładni art. 5 pkt 1 rozporządzenia.

Zgodnie z art. 5 pkt 1 lit a rozporządzenia „Osoba która ma miejsce zamieszkania na terytorium Państwa Członkowskiego, może być pozwana w innym Państwie Członkowskim jeżeli przedmiotem postępowania jest umowa lub roszczenia wynikające z umowy – przed sąd miejsca, gdzie zobowiązanie zostało wykonane albo miało być wykonane; pkt 1 lit b stanowi, iż w rozumieniu niniejszego przepisu – i o ile co innego nie zostało uzgodnione - miejscem wykonania zobowiązania jest:

- w przypadku sprzedaży rzeczy ruchomych – miejsce w Państwie Członkowskim, w którym rzeczy te zgodnie z umową zostały dostarczone albo miały zostać dostarczone;
- w przypadku świadczenia usług - miejsce w Państwie Członkowskim, w którym usługi zgodnie z umową były świadczone albo miały być świadczone”.

Zdaniem skarżącego naruszenie tego przepisu przez Sąd Apelacyjny polega na tym, że odstąpił on od przyjętej w dotychczasowym orzecznictwie ETS na tle art. 5 pkt 1 konwencji brukselskiej tzw. teorii legis causae na rzecz koncepcji autonomicznego ustalania jednego miejsca wykonania zobowiązania dla całej

umowy według tzw. teorii świadczenia charakterystycznego, nawiązując w ten sposób do rozwiązania, które zgodnie z art. 5 pkt 1 lit. b rozporządzenia, obowiązuje w odniesieniu do umów sprzedaży rzeczy ruchomych i umów o świadczenie usług.

Sąd Okręgowy uznał, że umowa zawarta przez powoda i pozwanego ma charakter umowy o świadczenie usług, zaś Sąd Apelacyjny taką kwalifikację wykluczył. Ocena umowy ma decydujące znaczenie dla ustalenia, czy jurysdykcję krajową sądów polskich w przedmiotowej sprawie należy rozważać w kontekście art.5 pkt 1 lit. b rozporządzenia, czy też art. 5 pkt 1 lit. a rozporządzenia.

W świetle orzecznictwa ETS należy przyjąć, że pojęcie „umowy lub roszczenia wynikającego z umowy” podlega wykładni autonomicznej. Art. 5 pkt 1 rozporządzenia dotyczy nie tylko wszelkich roszczeń o wykonanie zobowiązań wynikających z umowy, ale także roszczeń powstających na skutek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania umownego, w tym roszczeń odszkodowawczych. Omawiana podstawa jurysdykcji obejmuje także sprawy, w których przedmiotem sporu jest istnienie albo nieistnienie umowy między stronami.

Jeżeli chodzi o pojęcie umowy sprzedaży, to w doktrynie przyjmuje się nawiązanie do rozumienia terminu „sprzedaż” przyjmowanego na gruncie konwencji wiedeńskiej o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów z dnia 11 kwietnia 1980 r. (Dz. U. z 1997 r. Nr 45, poz. 286). Będzie to więc umowa, na mocy której sprzedający zobowiązuje się do dostarczenia rzeczy ruchomej (towaru) i przeniesienia jego własności na kupującego, a kupujący zobowiązuje się do przyjęcia rzeczy (towaru) i zapłaty ceny.

Przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, że przedmiotowa umowa nie należy do żadnej z kategorii umów, których dotyczy art. 5 pkt 1 lit. b rozporządzenia, nie może być poddane kontroli kasacyjnej z uwagi na to, że zarzut naruszenia tego przepisu nie został przez skarżącego podniesiony.

W tej sytuacji miarodajna dla oceny jurysdykcji krajowej jest norma art. 5 pkt 1 rozporządzenia. Należy zwrócić uwagę, że art. 5 pkt 1 lit. a rozporządzenia jest odpowiednikiem art. 5 pkt 1 konwencji brukselskiej. Oba przepisy stanowią, że

osoba zamieszkała w jednym państwie (konwencyjnym albo członkowskim) może zostać pozwana – w sprawie, której przedmiotem jest umowa lub roszczenie wynikające z umowy – w innym państwie (konwencyjnym albo członkowskim) przed sąd miejsca, gdzie zobowiązanie zostało albo miało być wykonane.

Rozporządzenie przyniosło zmianę treści art. 5 pkt 1 w ten sposób, że dotychczasowa treść art. 5 pkt 1 konwencji brukselskiej została przeniesiona do art. 5 pkt 1 lit a rozporządzenia, zaś w art. 5 pkt 1 lit b rozporządzenia wyodrębniono dwie kategorie umów – sprzedaży rzeczy ruchomych i o świadczenie usług – dla których określono w sposób autonomiczny tj. wprost w rozporządzeniu, miejsce wykonania zobowiązania dla celów ustalenia jurysdykcji krajowej, przy czym za każdym razem dla całej umowy wskazane zostało - według teorii świadczenia charakterystycznego – jedno miejsce wykonania zobowiązania. W wypadku sprzedaży rzeczy ruchomych miejscem wykonania zobowiązania jest – jeżeli co innego nie zostało uzgodnione przez strony – miejsce w państwie członkowskim, w którym rzeczy te zgodnie z umową zostały dostarczone albo miały zostać dostarczone, natomiast w wypadku świadczenia usług miejscem wykonania zobowiązania jest – jeżeli co innego nie zostało uzgodnione – miejsce w państwie członkowskim, w którym usługi zgodnie z umową były świadczone albo miały być świadczone (art. 5 pkt 1 lit. b rozporządzenia).

Biorąc pod uwagę literalne brzmienie art. 5 pkt 1 lit a rozporządzenia oraz zasady przyjęte przez ETS na gruncie art. 5 pkt 1 konwencji brukselskiej a także stanowisko panujące w literaturze należy przyjąć, że w wypadku, gdy nie będzie miała zastosowania reguła wynikająca z art. 5 pkt 1 lit. b rozporządzenia, aktualność zachowuje reguła ustalania miejsca wykonania zobowiązania na podstawie prawa właściwego wskazanego normą kolizyjną państwa forum, przy czym ustalenie to ma być odniesione do wykonania zobowiązania, które stanowi przedmiot sporu.

Przenosząc te rozważania na grunt przedmiotowej sprawy należy uznać, że Sąd Apelacyjny próbując ustalić miejsce wykonania zobowiązania w sposób autonomiczny naruszył art. 5 pkt 1 lit. a rozporządzenia, zatem podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia tego przepisu jest uzasadniony.

Naruszenie to ma wpływ na wynik sprawy tj. na ustalenie, czy w sprawie istnieje jurysdykcja krajowa. Kwestii tej nie można, jak uczynił to Sąd Apelacyjny, rozstrzygnąć bez ustalenia prawa właściwego dla umowy, której niewykonanie jest przedmiotem sporu, jak również bez ustalenia, niewykonanie których zobowiązań z tej umowy jest podstawą żądania odszkodowania. Zatem dla oceny czy w sprawie istnieje jurysdykcja krajowa, miarodajne jest, w świetle aktualnego orzecznictwa ETS, ustalenie miejsca wykonania tych zobowiązań, których niewykonanie jest podstawą roszczenia odszkodowawczego

Rozważyć ponadto należy, czy chodzi o niewykonanie równorzędnych zobowiązań umownych, gdyż w takim wypadku dla każdego z nich należałoby odrębnie ustalać miejsce wykonania.

Nierozważenie przez Sąd Apelacyjny tych kwestii, a także niedokonanie w tym zakresie niezbędnych ustaleń faktycznych jest efektem przyjęcia błędnej wykładni art. 5 pkt 1 lit. a rozporządzenia. W związku z tym, bezprzedmiotowe jest rozważanie innych zarzutów podniesionych w skardze kasacyjnej, a dotyczących naruszenia art. 5 pkt 5 rozporządzenia oraz art. 233 k.p.c., który nie może w ogóle stanowić podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 3 k.p.c.).

Z tych przyczyn zaskarżone postanowienie uchylono i przekazano sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania (art. 398¹⁵ k.p.c.).